

WYROK

z dnia 8 listopada 2001 r.

Sygn. P. 6/01

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Janusz Trzcíński – przewodniczący
Zdzisław Czeszejko-Sochacki – sprawozdawca
Jadwiga Skórzewska-Łosiak
Jerzy Stępień
Marian Zdyb

Dorota Hajduk – protokolant

po rozpoznaniu na rozprawie 8 listopada 2001 r. pytania prawnego Sądu Rejonowego we Włoszczowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich z udziałem umocowanych przedstawicieli uczestników postępowania: wnioskodawcy i Prokuratora Generalnego o udzielenie odpowiedzi:

“czy art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230 ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza uprawnienie osoby zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu do złożenia wniosku o zmianę przez sąd postanowienia w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego, jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 i art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”

o r z e k a :

1. Artykuł 34 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230; zm.: z 1984 r. Nr 34, poz. 184; z 1987 r. Nr 33, poz. 180; z 1989 r. Nr 35, poz. 192; z 1990 r. Nr 34, poz. 198, Nr 73, poz. 431; z 1991 r. Nr 73, poz. 321, Nr 94, poz. 419; z 1993 r. Nr 40, poz. 184; z 1996 r. Nr 127, poz. 593; z 1997 r. Nr 88, poz. 554, Nr 113, poz. 732, Nr 121, poz. 770; z 1998 r. Nr 106, poz. 668; z 2000 r. Nr 12, poz. 136, Nr 120, poz. 1268; z 2001 r. Nr 60, poz. 610) w zakresie, w jakim wyłącza uprawnienie osoby zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu do złożenia wniosku o zmianę przez sąd postanowienia w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 w zw. z art. 2 i art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2. Artykuł 34 ust. 2 powołanej w pkt. 1 ustawy nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie:

I

1. Sąd Rejonowy we Włoszczowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich postanowieniem z 27 czerwca 2001 r., sygn. akt III RNs 32/01 (data wpływu do Trybunału – 23 lipca 2001 r.), na podstawie art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne o udzielenie odpowiedzi: “czy art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230 ze zm.), w zakresie w jakim wyłącza uprawnienie osoby zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu do złożenia wniosku o zmianę przez sąd postanowienia w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego, jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 i art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Postanowieniem z 13 października 2000 r., sygn. akt III RNs 29/00, Sąd Rejonowy we Włoszczowie zastosował, wobec Urszuli R., obowiązek poddania się leczeniu w stacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego. Zainteresowana trzykrotnie składała wnioski o zmianę rodzaju zakładu leczenia odwykowego. W dwóch przypadkach, wnioski zostały oddalane postanowieniami Sądu Rejonowego; raz wniosek został zwrócony zarządzeniem przewodniczącego, ze względu na nieuiszczenie wpisu sądowego. Podstawą oddalenia wniosków był brak uprawnień po stronie Urszuli R. do ich złożenia.

W trakcie rozpoznawania przez Sąd Rejonowy kolejnego wniosku, który stał się podstawą niniejszego pytania prawnego, wnioskodawczyni poinformowana o treści art. 34 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, i wynikających z niego skutkach prawnych, uznając, iż przepis ten jest krzywdzący dla niej, gdyż we własnej sprawie nie może sama zwrócić się do sądu, złożyła wniosek o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym.

Postępowanie wobec osób nadużywających alkoholu reguluje ustawa z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zgodnie z art. 21 ust. 2 poddanie się leczeniu odwykowemu jest dobrowolne a wyjątek określa ustawa (art. 26 ust. 1 w zw. z art. 24 ustawy). Właściwym do orzekania o obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego jest Sąd Rejonowy w postępowaniu nieprocesowym (art. 26 ust. 2 ustawy). Zastosowanie mają odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 506 kpc sąd wszczyna postępowanie nieprocesowe na wniosek, wyjątkowo zaś z urzędu w wypadkach wskazanych w ustawie. Osoby uprawnione do złożenia wniosku oraz osoby zainteresowane, które mogą złożyć wniosek określają przepisy kpc, np.: art. 527, art. 535, art. 545 § 1, wyłączając jednocześnie uprawnienie innych osób zainteresowanych w rozumieniu art. 510 § 1 kpc.

Zgodnie z art. 34 ust. 2 ustawy zmiana postanowienia w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego może nastąpić na wniosek, do złożenia którego uprawniony jest kurator, o ile został ustanowiony, oraz zakład leczenia odwykowego, w którym odbywa się leczenie. Sąd nie może podejmować działań z urzędu. Uprawnienia do złożenia wniosku, w związku z brzemieniem art. 34 ust. 2 ustawy w zw. z art. 506 kpc, nie posiada również sam zainteresowany.

Wątpliwość sądu, zawarta w przedmiotowym pytaniu prawnym, polega na tym, że zakwestionowany przepis art. 34 ust. 2 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w

trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi pozbawia osobę zobowiązaną do leczenia odwykowego prawa do sądu, sformułowanego w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Pozbawienie prawa do sądu polega na uniemożliwieniu osobie zobowiązanej do leczenia odwykowego zainicjowania postępowania w sprawie zmiany postanowienia sądu w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego. Ponadto przepis ten narusza zasadę państwa prawnego, przyjętą w art. 2 Konstytucji oraz zasadę proporcjonalności, wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, jako że tak daleko idące ograniczenie prawa do sądu osoby zobowiązanej do leczenia odwykowego nie znajduje uzasadnienia w tejże normie konstytucyjnej. Regulacja ta, zdaniem sądu, narusza także zasadę przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, ustanowioną w art. 30 Konstytucji, przez wprowadzenie zależności osoby zobowiązanej do leczenia odwykowego od innych podmiotów w sprawie dotyczącej zakresu ograniczeń prawa tej osoby do stanowienia o sobie i wolności osobistej.

Uzasadniając pytanie prawne, Sąd Rejonowy powołał się na orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, w których Trybunał wskazał znaczenie i zakres prawa do sądu jako jednego z podstawowych praw osobistych, nader istotnego dla oceny państwa jako państwa prawnego (*sygn. K. 8/91, sygn. SK 19/98*). Dodatkowo, Sąd Rejonowy wskazał na niekonsekwencję ustawodawcy, który przyznał osobie zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu prawo do złożenia wniosku o stwierdzenie przez sąd wcześniejszego ustania tego obowiązku (art. 34 ust. 4 ustawy). Ustawodawca zezwala więc na uruchomienie procedury zmierzającej do wydania orzeczenia sądowego dalej idącego niż zmiana postanowienia sądu w zakresie rodzaju zakładu leczenia odwykowego.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy postanowił zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego, mając na uwadze, iż od odpowiedzi na postawione pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem.

2. Prokurator Generalny w stanowisku z 20 września 2001 r. podzielił wątpliwości Sądu Rejonowego we Włoszczowie i stwierdził, iż przepis art. 34 ust. 2 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230 ze zm.), w zakresie w jakim wyłącza uprawnienie osoby zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu do złożenia wniosku o zmianę przez sąd postanowienia w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 i art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Zdaniem Prokuratora Generalnego wątpliwości Sądu Rejonowego zawarte w pytaniu prawnym są uzasadnione.

Zadaniem Prokuratora Generalnego podstawowe znaczenie w niniejszej sprawie ma odpowiedź na pytanie, czy regulacja z art. 34 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi narusza prawo do sądu. Obowiązująca procedura gwarantuje bowiem zainteresowanemu jedynie możliwość obrony swoich racji w toku postępowania przed sądem w sprawie zmiany postanowienia sądu w zakresie rodzaju zakładu leczenia odwykowego, a także zapewnia osobie zobowiązanej do leczenia prawo do rozstrzygnięcia takiej sprawy przez sąd. Jednakże prawa te gwarantowane są tylko w wypadku wszczęcia postępowania sądowego z wniosku uprawnionego podmiotu, którym sam zobowiązany do leczenia nie jest. A zatem, osoba zobowiązana do poddania się leczeniu odwykowemu zostaje pozbawiona prawa do zainicjowania postępowania przed sądem. Dotyczy to przy tym sprawy, w której tenże sąd władny jest wydać wiążące rozstrzygnięcie skutkujące rozszerzeniem lub zawężeniem sfery wolności owej osoby. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wprowadza istotne ograniczenie praw i wolności jednostki, przewidując obowiązek poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego. Ograniczenie to jest dalej posunięte w przypadku

leczenia w zakładzie stacjonarnym, jako że obejmuje nie tylko obowiązek poddania się zastosowanym przez zakład procedurom leczniczym, lecz także zakaz opuszczania terenu zakładu bez zezwolenia kierownika tej placówki (art. 32 ust. 1 i 2 powołanej ustawy), a realizacja wspomnianych obowiązków zagwarantowana została możliwością zarządzenia przez sąd przymusowego doprowadzenia do zakładu leczniczego osoby uchylającej się od wykonania owych obowiązków (ust. 3 tegoż artykułu).

Tymczasem, w ocenie Prokuratora Generalnego, z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, przy czym z zasady demokratycznego państwa prawnego płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu, a nadto Konstytucja ustanawia domniemanie drogi sądowej. Zarazem art. 77 ust. 2 Konstytucji, ustanawiający zakaz zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności lub praw, jest elementem konstytucyjnego prawa do sądu, stanowiąc rozwinięcie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jakiegokolwiek ograniczenia prawa do sądu, nawet dopuszczalne z mocy art. 31 ust. 3 Konstytucji, nie mogą zatem wyłączyć wprost drogi sądowej. Tego rodzaju wyłączenie jest oczywiście sprzeczne z art. 77 ust. 2 Konstytucji, zaś takie ograniczenia, które faktycznie zamykają drogę do sądu, należy uznać za niekonstytucyjne.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, zakwestionowany przepis narusza zatem, w sposób oczywisty, konstytucyjne prawo do sądu osoby zobowiązanej postanowieniem sądu do poddania się leczeniu odwykowemu – przez zamknięcie drogi sądowej do dochodzenia przez tę osobę (z własnej inicjatywy) jej naruszonych wolności, takich jak wolność stanowienia o sobie (w zakresie poddawania się określonym procedurom leczniczym i innym oddziaływaniom medycznym) oraz wolność poruszania się i wyboru miejsca pobytu (w zakresie dotyczącym obowiązku stawiania się w zakładzie leczenia odwykowego bądź obowiązku pobytu w takim zakładzie). Tym samym, przedstawione argumenty uzasadniają pogląd, iż zakwestionowany przepis jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W ocenie Prokuratora Generalnego, w przedstawionej wyżej sytuacji, pozostałe wzorce konstytucyjne przywołane w pytaniu prawnym nie są już istotne dla uznania niekonstytucyjności zakwestionowanego przepisu ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Odnosząc się do naruszenia zasady proporcjonalności, wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji, można przyjąć, że skoro danego rodzaju ograniczenie prawa do sądu, a mianowicie zamknięcie drogi sądowej do dochodzenia naruszonych wolności i praw, z mocy szczególnego przepisu Konstytucji, w ogóle nie może być ustanowione w drodze ustawy zwykłej to, tym samym, jakiegokolwiek przepis ustawy zwykłej naruszający ten zakaz należy uznać nie tylko za niedopuszczalny z mocy owej szczególnej normy konstytucyjnej, ale i za naruszający bardziej ogólną regulację zawartą w Konstytucji, określającą warunki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw. Nadto, zakwestionowany przepis narusza istotę prawa do sądu – przez wyłączenie jednego z podstawowych elementów tego prawa, czyli prawa dostępu do sądu.

Zakwestionowany przepis – naruszając prawo do sądu osoby zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu – narusza tym samym ogólną zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), jako że prawo do sądu „jest jednym z elementów składających się na pojęcie demokratycznego państwa prawnego”.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, leczenie odwykowe, gdy jest prowadzone na mocy orzeczenia sądu i wiąże się z pewnymi obowiązkami, a nawet z przymusem, może tworzyć sytuacje odbierające osobie leczonej – przynajmniej w jej subiektywnym odczuciu – poczucie godności. Tym bardziej więc, takie sytuacje powinny pozostawać pod kontrolą

sądu, także w aspekcie możliwości zmiany rodzaju zakładu leczenia odwykowego, która mogłaby być uruchamiana z inicjatywy osoby poddanej leczeniu. Brak takiej możliwości może zatem być odbierany jako naruszenie konstytucyjnego zakazu wynikającego z art. 30 ustawy zasadniczej.

II

Na rozprawie 8 listopada 2001 r. przedstawiciele Sądu Rejonowego we Włoszczowie i Prokuratora Generalnego poparli stanowiska zajęte na piśmie.

Na rozprawę nie stawił się, mimo prawidłowego powiadomienia przedstawiciel Sejmiku RP, jak również nie zostało, w sprawie tej przedstawione pisemne stanowisko Sejmiku. Trybunał Konstytucyjny uznał – zgodnie z dotychczasowym stanowiskiem Trybunału – że nie zachodzą przeszkody procesowe do merytorycznego rozpoznania sprawy.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Alkoholizm jest zjawiskiem wysoce szkodliwym społecznie. Dlatego nie tylko organizacje krajowe, ale i międzynarodowe podejmują walkę z tym niebezpiecznym zjawiskiem. Poza działalnością profilaktyczną, ważnym instrumentem walki jest leczenie osób uzależnionych od nałogu pijaństwa, w tym także przymusowe leczenie osób obciążonych tym nałogiem.

W Polsce kwestię przymusowego leczenia osób uzależnionych od alkoholu reguluje ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230 ze zm.; dalej: ustawa).

Ustawa przewiduje poddanie osoby uzależnionej od alkoholu leczeniu w stacjonarnym lub niestacjonarnym zakładzie lecznictwa odwykowego. Do wydania orzeczenia o zastosowaniu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego przepisy ustawy upoważniają sąd, który obowiązek taki może nałożyć na osoby uzależnione od alkoholu, które w związku z jego nadużywaniem powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od pracy albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny. W sprawach tego rodzaju orzeka w pierwszej instancji sąd rejonowy właściwy według miejsca zamieszkania lub pobytu osoby, której postępowanie dotyczy, w postępowaniu nieprocesowym (art. 24 i 26 ustawy).

Leczenie może być prowadzone w stacjonarnym lub niestacjonarnym zakładzie lecznictwa odwykowego, a rozstrzyga o tym sąd w postanowieniu o obowiązku poddania się leczeniu (art. 26 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 oraz art. 34 ust. 1 i 2 ustawy). Orzeczony przez sąd obowiązek poddania się leczeniu trwa tak długo, jak tego wymaga cel leczenia, nie dłużej jednak niż 2 lata od chwili uprawomocnienia się postanowienia (art. 34 ust. 1 ustawy). Zatem to nie sąd określa czas trwania orzeczonego obowiązku. Przepisy ustawy upoważniają jednak sąd do zmiany postanowienia w zakresie rodzaju zakładu lecznictwa odwykowego. O zmianie rodzaju zakładu leczenia odwykowego orzeka sąd na wniosek kuratora, którego ustanowienie jest – zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy – fakultatywne, lub na wniosek zakładu leczniczego. Jeżeli z wnioskiem wystąpi kurator, należy zasięgnąć opinii zakładu leczącego (art. 34 ust. 2). Zmiana postanowienia może polegać na poddaniu obowiązkowi leczenia w zakładzie stacjonarnym lub niestacjonarnym, w zależności od tego, w jakim zakładzie poprzednio leczyła się osoba zależna od alkoholu. Sąd jest także

upoważniony do wydania orzeczenia o ustaniu obowiązku poddania się leczeniu przed osiągnięciem celu leczenia. Legitymacja do zgłoszenia takiego wniosku przyznana została zobowiązanemu do poddania się leczeniu odwykowemu, zakładowi leczącemu, kuratorowi oraz prokuratorowi. O skróceniu czasu leczenia sąd może także orzec z urzędu. Orzeczenie takie wydaje się po zasięgnięciu opinii zakładu, w którym osoba leczona przebywa (art. 34 ust. 4).

Łatwo zauważyć, że postanowienia ustawy dotyczące zmiany rodzaju zakładu leczenia odwykowego oraz wcześniejszego ustania okresu trwania obowiązku poddania się leczeniu w sposób odmienny określają krąg podmiotów, którym przysługuje legitymacja do zgłoszenia wniosku w każdej z tych spraw. I tak, w sprawach o zmianę rodzaju zakładu leczenia odwykowego, legitymację taką posiadają wyłącznie kurator, jeżeli został ustanowiony, lub zakład leczący. Legitymacji takiej nie posiada osoba zobowiązana do poddania się leczeniu odwykowemu. Omawiane przepisy wyłączają także wydanie orzeczenia o zmianie rodzaju zakładu przez sąd z urzędu. Z kolei w sprawach wcześniejszego ustania obowiązku poddania się leczeniu wniosek może złożyć nie tylko kurator lub zakład leczący, lecz także sama osoba zobowiązana lub prokurator, a nadto w takiej sprawie sąd może orzec z urzędu.

Nie ulega więc wątpliwości, że w sprawach o zmianę postanowienia w zakresie rodzaju zakładu lecznictwa odwykowego (art. 34 ust. 2) osoba zobowiązana do poddania się obowiązkowi leczenia odwykowego została pozbawiona uprawnienia do występowania z wnioskiem o wszczęcie takiego postępowania. Wnioskowanie, że skoro osoba taka ma legitymację do zgłoszenia wniosku w sprawach o wcześniejsze ustanie okresu trwania tego obowiązku, to tym bardziej może to zrobić w sprawach o zmianę postanowienia w zakresie rodzaju zakładu lecznictwa odwykowego, nie jest dopuszczalne z uwagi na jednoznaczne sformułowania art. 34 ust. 2 ustawy.

W niniejszej sprawie została zakwestionowana konstytucyjność tego właśnie artykułu ustawy, w zakresie w jakim wyłącza on uprawnienie osoby zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu do złożenia wniosku o zmianę przez sąd postanowienia w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego. Postanowieniom tym zarzuca się w pierwszej kolejności niezgodność z konstytucyjnym prawem do sądu (art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji).

2. Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że prawo do sądu wyprowadzone, przed uchwaleniem Konstytucji RP, z formuły demokratycznego państwa prawnego, znalazło obecnie wyraz wprost we wskazanych powyżej postanowieniach Konstytucji. Zasadnicza dla jego identyfikacji regulacja, zawarta w art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż “każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Na jego treść, inspirowaną zarówno poglądami doktryny, międzynarodowymi standardami praw człowieka zawartymi w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak też dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd.

Z kolei art. 77 ust. 2 Konstytucji, stanowiący że “ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”, zawiera w swej treści zakaz

zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności lub praw i jest elementem konstytucyjnego prawa do sądu, którego zasadnicza część normatywna zawarta jest w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Organiczną więź tych dwu postanowień Konstytucji dostrzega się powszechnie w literaturze naukowej wskazując jednocześnie, iż treść art. 77 ust. 2 Konstytucji “stanowi dopełnienie konstytucyjnej właściwości prawa do sądu” i że w istocie to prawo do sądu a nie zakaz zamykania drogi sądowej jest środkiem ochrony wolności praw.

Z art. 45 ust. 1 Konstytucji, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, z zasady demokratycznego państwa prawnego zaś płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Konstytucja wprowadza domniemanie drogi sądowej, wobec czego wszelkie ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej. W przypadku kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki i konieczności uwzględnienia obu norm konstytucyjnych, dojść może do wprowadzenia pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie jednak są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Trybunał zwrócił na to uwagę w wyroku z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97. Ograniczenia te mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Nie mogą też naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają. Odwołując się do treści art. 77 ust. 2 Konstytucji oznacza to, że ograniczenia (opisane w art. 31 ust. 3 Konstytucji) nie mogą w ogóle wyłączyć drogi sądowej bowiem byłyby oczywiście sprzeczne z art. 77 ust. 2 Konstytucji, zaś takie ograniczenia, które faktycznie zamykałyby obywatelowi drogę do sądu należałoby uznać za niekonstytucyjne (*wyrok z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU Nr 3/1999*).

3. Biorąc pod uwagę przedstawioną wyżej (pkt 1) interpretację kwestionowanego art. 34 ust. 2 ustawy oraz utrwaloną linię orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, nie ulega wątpliwości, że pozbawienie zobowiązanego do leczenia legitymacji do złożenia wniosku w sprawie wszczęcia postępowania o zmianę rodzaju zakładu leczenia odwykowego narusza prawo do sądu w jednym z istotnych elementów treści tego prawa, a mianowicie prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym). Co prawda przepis ten nie pozbawia bezpośrednio zainteresowanego pozostałych elementów konstytucyjnego prawa do sądu, takich jak prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawa do wyroku sądowego, tj. prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd. Obowiązujące przepisy ustawy gwarantują przecież zainteresowanemu możliwość obrony swoich racji w postępowaniu przed sądem w sprawie zmiany postanowienia w zakresie rodzaju zakładu leczenia odwykowego, a także zapewniają osobie zobowiązanej do leczenia prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia jego sprawy przez sąd. Z gwarancji tych zainteresowany może jednak skorzystać dopiero po wszczęciu postępowania przez podmiot posiadający odpowiednią legitymację. Jeżeli tym podmiotem nie jest on sam, to wskazane wyżej prawa okazują się iluzoryczne, ponieważ skorzystanie z nich zależy wyłącznie od aktywności podmiotów innych niż osoba zobowiązana do poddania się leczeniu

odwykowemu. Tak właśnie jest w sprawie, której dotyczy pytanie prawne rozpatrywane przez Trybunał Konstytucyjny. Osoba zobowiązana do poddania się leczeniu odwykowemu zostaje pozbawiona prawa do zainicjowania postępowania przed sądem. Dotyczy to postępowania, w którym sąd upoważniony jest do wydania wiążącego postanowienia skutkującego rozszerzeniem lub zawężeniem sfery wolności osoby poddanej leczeniu. Ustawa wprowadza bowiem istotne ograniczenie praw i wolności jednostki, przewidując obowiązek poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego. Ograniczenie to idzie dalej w przypadku leczenia w zakładzie stacjonarnym, jako że obejmuje nie tylko obowiązek poddania się zastosowanym przez zakład procedurom leczniczym, ale także zakaz opuszczania terenu zakładu bez zezwolenia kierownika tej placówki (art. 32 ust. 1 i 2 ustawy), a realizacja powyższych obowiązków może być wymuszona przez sądowe zarządzenie przymusowego doprowadzenia do zakładu leczniczego osoby uchylającej się od wykonania tych obowiązków (art. 32 ust. 3).

W tym stanie rzeczy przepis art. 34 ust. 2 ustawy narusza, w sposób oczywisty, konstytucyjne prawo do sądu osoby zobowiązanej postanowieniem sądu do poddania się leczeniu odwykowemu w zakresie w jakim zamyka drogę sądową dochodzenia jej naruszonych wolności lub prawa przez to, iż wyłącza uprawnienia tej osoby do złożenia wniosku o zmianę przez sąd postanowienia w przedmiocie rodzaju zakładu leczenia odwykowego, a więc jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W rozpoznawanej sprawie wątpliwości budzi przede wszystkim brak odpowiedniej regulacji prawno-materialnych przesłanek przymusowego leczenia odwykowego osób uzależnionych od alkoholu oraz regulacji w zakresie stosowania poszczególnych form przymusowego leczenia odwykowego. Wprawdzie rozstrzygnięcie o konstytucyjności przepisów regulujących wymienione sprawy wykracza poza granice pytania prawnego, jednak oceniając zasadność zarzutów przedstawionych przez sąd rejonowy należało i na tę kwestię zwrócić uwagę ustawodawcy. Nałożenie obowiązku leczenia odwykowego na osobę spełniającą przesłanki ustawowe pozostawione zostało uznaniu sądu. Ustawa nie określa również zasady wyboru zakładu lecznictwa odwykowego. Jedynym ograniczeniem w tym zakresie są ogólne zasady konstytucyjne, a w szczególności konstytucyjna zasada proporcjonalności wyznaczająca granice ingerencji w sferę praw jednostki w sytuacjach, w których obowiązujące prawo pozostawia organowi władzy publicznej tzw. luz decyzyjny. W czasie trwania obowiązku poddania się leczeniu sąd może na wniosek kuratora, o ile został ustanowiony, oraz zakładu lecznictwa odwykowego, w którym odbywa się leczenie i po wysłuchaniu opinii zakładu, w którym osoba leczona przebywa, zmieniać postanowienie w zakresie rodzaju zakładu lecznictwa odwykowego. Również w tym przypadku ustawa nie określa przesłanek rozstrzygnięcia, a jedynym ograniczeniem pozostaje zasada proporcjonalności.

W aktualnym stanie prawnym, przepisy ustawy nie dają podstawy do występowania przez zainteresowaną osobę z wnioskiem o zmianę rodzaju zakładu leczniczego, jeżeli zmiana okoliczności spowodowała, że cel leczenia może zostać osiągnięty w sposób mniej uciążliwy dla jednostki.

4. Jeżeli chodzi o pozostałe wzorce konstytucyjne przywołane w pytaniu prawnym, to można stwierdzić, że ich wskazanie nie jest już konieczne dla uznania niekonstytucyjności zakwestionowanego przepisu. Trybunał Konstytucyjny pragnie jednak zauważyć, że w pewnych sytuacjach pominięcie takich wzorców przy badaniu konstytucyjności kwestionowanego przepisu mogłoby być nieuzasadnione. Chodzi tu zwłaszcza o te sytuacje, w których stwierdzenie naruszenia innych, niż wystarczające dla kontroli konstytucyjności kwestionowanych przepisów, wzorców wskazuje na spójność zasad i

norm konstytucji oraz koherencję chronionych przez konstytucję wartości. Tak też jest w tej sprawie, przynajmniej w odniesieniu do dwóch z trzech powołanych wzorców, dlatego Trybunał Konstytucyjny uważa za właściwe wskazanie także na jeszcze dwa powołane w pytaniu prawnym wzorce kontroli konstytucyjności art. 34 ust. 2 omawianej ustawy.

Pierwszym tego rodzaju wzorcem jest ogólna zasada państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Co prawda, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie dawał wyraz stanowisku, że “w razie zakwestionowania zgodności aktu normatywnego ze standardami demokratycznego państwa prawnego, skonkretyzowanymi i rozwiniętymi w odrębnych postanowieniach ustawy zasadniczej, podstawę kontroli konstytucyjności powinny stanowić, przede wszystkim, szczegółowe przepisy konstytucyjne”, to jednak stanowisko to należy rozumieć w ten sposób, że przepisy szczegółowe powinny mieć zawsze pierwszeństwo przed zasadami ogólnymi, a nie że wykluczają one kontrolę także z punktu widzenia tych zasad. Zwłaszcza, że uznaną rolą zasad ogólnych jest ukierunkowanie interpretacji i stosowania przepisów szczegółowych. Wyżej była już mowa o takim ukierunkowaniu przez zasadę państwa prawnego interpretacji konstytucyjnego prawa do sądu, dlatego wskazanie na naruszenie, obok art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2, także ogólnej zasady państwa prawnego zawartej w art. 2 Konstytucji uznać należy za w pełni zasadne.

Jeżeli chodzi o wzorzec zawarty w art. 30 Konstytucji, to należy stwierdzić, że art. 34 ust. 2 ustawy prowadzi do zależności osoby zobowiązanej do leczenia odwykowego od osób trzecich, wyłączając nawet możliwość działania samego sądu z urzędu. Pozostawienie w trakcie leczenia odwykowego decyzji o zakresie ograniczenia wolności osoby poddanej takiemu leczeniu innym podmiotom sprowadza osobę leczoną – jak słusznie zauważył sąd w przedstawionym Trybunałowi Konstytucyjnemu pytaniu prawnym – do przedmiotu a nie podmiotu leczenia. Narusza więc godność tej osoby chronioną przez art. 30 Konstytucji.

Natomiast jeżeli chodzi o trzeci powołany wzorzec, którym jest zasada proporcjonalności wyrażona w art. 31 ust. 3 Konstytucji, to należy stwierdzić, że wskazanie tego wzorca nie tylko nie jest konieczne, ale w ogóle nie znajduje on zastosowania w niniejszej sprawie. Zgodnie z zasadą proporcjonalności ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Przy czym ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Tymczasem w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z naruszeniem art. 77 ust. 2 Konstytucji, który wyklucza jakiegokolwiek ustawowe zamykanie drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. W przepisie tym Konstytucja wyklucza bowiem jakiegokolwiek ustawowe ograniczenie prawa do sądu w zakresie dochodzenia naruszonych praw i wolności i to niezależnie od przesłanek, jakie mogłyby leż u podstaw jego ustanowienia.